

Niekonwencjonalne myślenie w cenie

# Czy uczelnie to widzą?

WARSZAWA PAP. Warunki w jakich obecnie pracuje przemysł — i w jakich będzie funkcjonował w najbliższej przyszłości — wymagają i będą wymagały od kadry inżynierskiej niekonwencjonalnego myślenia, wprowadzania nowatorskich koncepcji technicznych, a czasem rozwiązań zastępczych, operatywności. Czy uczelnie mogą przygotowywać do takich zadań inżynierów? Wydaje się, że mogą i powinny, ale czy widzą ten problem?

MAMY w kraju liczną kadrę inżynierską (jest to w ogóle największa grupa zawodowa z wyższym wykształceniem). Ale w coraz większej cenie zaczyna być nie tyle ilość, co jakość. To właśnie sprawia, że nie

można zapomnieć o jakości kształcenia przyszłych inżynierów.

Na te kwestie zwraca m. in. uwagę w swej działalności organizacja partyjna w Politechnice Warszawskiej. Co szósty inżynier w kraju jest absolwentem tej uczelni. Ma ona ustaloną „markę”, opinię uczelni dobrze przygotowującej do zawodu. W politechnice wychodzi się jednak z założenia, że przygotowywać można — a właściwie trzeba — jeszcze lepiej.

System nauczania w politechnice cechuje duże rozdrobnienie specjalności (jest to zresztą zjawisko charakterystyczne w ogóle dla całego systemu kształcenia). Na 15 wydziałach nauka odbywa się w 21 kierunkach i 47 specjalnościach, które dzielą się jeszcze na specjalizacje. W środowisku akademickim zwraca się uwagę, że stwarza to niebezpieczeństwo „waskiego przygotowania absolwentów”, a nie jest to z kolei zgodne ze współczesnymi tendencjami i nie odpowiada zapotrzebowaniu przemysłu na inżynierów.

## Wspólne posiedzenie

Biura Politycznego KC PZPR

i Prezydium CK SD

## Usługi i drobna wytwórczość

WCZORAJ odbyło się w 60. posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium CK SD, na którym dokonano oceny realizacji postanowień podjętych w grudniu 1983 r. w sprawie rozwoju usług i drobnej wytwórczości. Przyjęto wspólne stanowisko w sprawie pełnego wykorzystania możliwości rozwojowych drobnej wytwórczości w celu lepszego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa oraz zmniejszenia uciążliwości życia obywateli. Wypisano z forum tej listywa postanowienia na forum w dniu 1983 r. problemom rozwoju drobnej wytwórczości i usług.

(Dokończenie na str. 2)

## Profesor S. Pieniążek doktorem h. c. SGGW

W NAJWIĘKSZEJ i najstarszej wyższej szkole rolniczej w naszym kraju — Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego Akademii Rolniczej w Warszawie obchodzi się dzisiaj uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa tej uczelni znakomitemu uczoneму prof. Szecepanowi Pieniążkowi. Postać ta dobrze jest znana w naszym kraju bowiem dzięki jego pracy badawczej nasz kraj stał się znaczącym producentem owoców w świecie. Jego działalność naukowa doprowadziła do udokonalenia sposobów przechowywania jabłek; opracował on również metody zapobiegania niektórym chorobom jabłek.

## Przyszłość z kwiatami,

aby zabić...

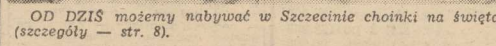
## Kara śmierci dla mordercy

WCZORAJ przed Sądem Wojewódzkim w Szczecinie zakończył się proces 36-letniego Antoniego K., oskarżonego o dokonanie zbrodni w mieszkaniu przy ul. Gorkiego w naszym mieście. Fakt ten miał miejsce 11 stycznia br. Morderstwo popełnione na 26-letniej Barbarze K. i próba pozabawienia życia 5-letniego synka ofiary, wstrząsnęła opinią społeczną nie tylko Szczecina. Na Antonim K. ciążył również zarzut zgwałcenia dwóch dziewcząt (jedna z nich liczyła zaledwie 12 lat) w

(Dokończenie na str. 2)

## Minus 15 st. C w Koszalińskim

PO kilkunastu obitych opadach śniegu utrzymuje się na Wybrzeżu Koszalińskim mroźna pogoda. Temperatura dochodzi do minus 15 i więcej stopni co jak na tę porę roku jest na wybrzeżu rzadkością. Rybacy balicy do wczoraj przebywają na łowiskach morskich znajdujących się w pobliżu portów macierzystych. Rybakom — oprócz sztormów — dokuczają mroźne powodujące oblodzenie kutrów i sprzętu połowowego.



OD DZIŚ możemy nabywać w Szczecinie choinki na święta (szczegóły — str. 8).

## Na tematy dnia

# Wpłynęło 40 tys. ankiet

## Konsultacje nadal trwają

MINĄŁ 12 grudnia, lecz dyskusja o podwyżkach cen żywności jeszcze nie wygasła. Do Urzędu Cen wpłynęło już 40 tysięcy — i nadal wpływa. Konsultacje zatem wkracza w nową fazę. Powoli staje się ogólnospołeczna debata nad jakością życia i wszystkimi zjawiskami ekonomicznymi, które określają nasz poziom życia. A także okazja i do naukowe, i do zwykłej „zdroworozsądkowej” refleksji nad calością polskiego systemu gospodarczego i tworzący go podstawowe relacje między cenami, kosztami i płacami. Czyli czymś dużo ważniejszym niż w pierwszej chwili oczekiwaliśmy.

Miesięczna konsultacja — po raz pierwszy zakrojona na tak szeroką skalę — daje więc nie tylko materiał do przemysłu na

temat preferencji społecznych i reakcji ludzi na proponowaną podwyżkę i sposoby częściowej jej rekompensaty, ale może się stać również podstawą do dyskusji o samej formie takiej polityki społecznej, nieskrępowanej wiedzą o sprawach trudnych. O sprawach, którym wszyscy razem musimy służyć czoła. Bo przecież i wcześniej myśleliśmy już o tym, by nadąć konsultacji moc konstytucyjną. Sądzę, że po tym

## „Venus '83”

W SIEDZIBIE Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego otwarta dziś zostanie II część wystawy — plonu, tegorocznej, niezwykle udanego konkursu międzynarodowego fotografii artystycznej „Venus '83”

## Karika z kalendarza

## Kongres Zjednoczeniowy

W DNIACH 15–21 grudnia 1983 r. obradował w gmachu Politechniki Warszawskiej założycielski Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zgromadzonych tu 1538 delegatów poruszyło pytanie o połączeniu PPR i PPS w jedną partię, reprezentującą wspólny program i cele polskiej klasy robotniczej. Kongres wytyczył kierunki rozwoju Polski nie tylko na lata najbliższe, ale także perspektywiczne, na przyszłość. Przyjęto Deklarację „Kierowca PZPR, Statut oraz „Wtyczkę 6-letniego planu rozwoju w przebudowy gospodarcejskiej Polski”. W Statucie stwierdzano m. in., że celem PZPR jest zbudowanie ustroju socjalistycznego, w którym zniesiony zostanie Związek człowieka przez człowieka. W Deklaracji Ideowej PZPR oświadcza, że więź wszystkich Polaków opiera się powinna na sprawiedliwej równości.

W przeddzień 35 rocznicy Kongresu Zjednoczeniowego odbędzie się dziś wiec w auli głównej Politechniki Warszawskiej z udziałem przedstawicieli władz najwyższych. W części artystycznej przedstawiony będzie program muzyczny i literacki i poezji współczesnej.

## Rynek w połowie grudnia

# Czekają nas skromne święta?

NA TO PYTANIE odpowiedział na wczorajszej konferencji prasowej w biurze rzecznika rządu podsekretarz stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług — Tadeusz Przyborowski. Powiedział, że zaopatrzenie rynku w artykuły spożywcze w tym miesiącu nie będzie gorsze niż w tym samym czasie przed rokiem.

PODAŻ podstawowych artykułów żywnościowych — serów, jajek, pieczywa i tłuszczów — zostanie nawet zwiększona. W sklepach nie zabraknie kartkowej maki, cukru i przetworów zbożowych. W pełni pokryte będzie zapotrzebowanie na mleko, śmietanę i twarogi. Lepsze zaopatrzenie powinniśmy odczuć przy zakupach serów dojrzewających. W grudniu będzie można kupić 11 tys. ton serów topionych i dojrzewających, a ponadto nadejdzie około tysiąca ton serów twarogowych z importu.

Poziom produkcji tłuszczów, w tym oleju, jest wyższy niż rok temu. W związku z tym na rynek trafi 5200 ton oleju jadalnego. Niestety, jak powiedział wiceminister Przyborowski, nie zaspokoi to wszystkich potrzeb rynku. Zgodnie z oczekiwaniami reportu, nastąpi też pewna popra

wa struktury dostaw mięsa, ale prawdopodobnie w ogóle jej nie odczujemy, przede wszystkim kłmięto, że mięsa będzie mniej niż w roku ubiegłym, a większa ilość kurczaków nas

(Dokończenie na str. 2)

## Benzyna z ZSRR

BIALYSTOK PAP. Do przygranicznej stacji PKP Geniusz w woj. białostockim systematycznie nadechcą pociągi z towarami z ZSRR. W ciągu ostatniej doby tam tejsi kolejarze przeładowali około 35 tys. ton różnych produktów, wśród których najwięcej — około 2 tys. ton — było benzyny.

Przyjęto też i wyeksportowano znaczna ilość drewna, przeznaczona dla NRD.

## W USA

## Psychoza strachu

NOWY JORK PAP. Przed gmachem amerykańskiej misji przy ONZ ustawiono w poniedziałek oddzielne bloki z betonu, mające udaremnić terrorystom przeprowadzenie zamachów bombowych z użyciem ciężarówek wyładowanych materiałami wybuchowymi, podobnych do zamachów w ambasadzie USA w Kuvajcie i koszarach amerykańskiego kontyngentu wojskowego w Bejrucie.

Bloki mają po 6 metrów szerokości, metr wysokości i wagę ok. 8300 kg. Wcześniej podobne środki ostrożności podjęto wokół Białego Domu i Departamentu Stanu.

## Podczas lądowania

## Pożar na pokładzie „Columbii”

WASZYNGTON PAP. Na krótko przed lądowaniem w miniony czwartek amerykańskiego wahadłowca kosmicznego „Columbia”, w jego tylniej, napędowej części wybuchł pożar. Pożar wystrząsł skłody w dwóch z trzech wspomagających zespołów napędowych, których funkcjonowanie jest ważne tak przy starcie jak lądowaniu (lądowanie odbyło się zgodnie z programem). Zastąpienie awarii potwierdził we wtorek rzecznik agencji NASA. Przyczyna pożaru nie jest jak dotąd znana.

## Narkotyki

## Sposób na policję

JAKARTA PAP. Sędzi policji w Jakarcie podał w poniedziałek, że na plantacjach konopi na Sumatrze pracują traderzy. Plantatorzy zatrudniają ich by odstraszyć policjantów, którzy boją się zarazić. Działanie policji jest dodatkowo utrudnione przez fakt, iż plantacje znajdują się w trudno dostępnym rejonach północnej Sumatry.



04/10

7/84



Amerykanie ściśle współdziałają z Izraelem

Libańskiej tragedii ciąg dalszy

BEJRUT PAP. Okręty wojenne Stanów Zjednoczonych i Izraela ostrzelały we wtorek po południu terytorium Libanu...

RÓWNA godzinę później Izraelczycy przystąpili do piętnastominutowego ostrzału okolic północnolibańskiego portu Tripoli...

Walęsa nie chciał „wciąść do pociągu porozumienia”

WCZORAJ odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie rzeszki prasowego rządu Jerzego Urbana z korespondentami zagranicznymi...

Ustosunkowując się do treści wystąpienia prezydenta Reagana wygłoszonego z okazji 35 rocznicy uchwalenia przez ONZ Deklaracji Praw Człowieka...

Ostatnie pojedyncze wypowiedzi L. Walęsy - powiedział rzecznik - są wynikiem ścisłej koordynacji poczynanej między władzami USA a byłym szefem „Solidarności”...

Turcja

Nowy rząd

WE WTOREK ogłoszono został skład nowego gabinetu tureckiego na którego czele stoi premier Turgut Ozal...

Stanowisko ministra spraw zagranicznych objął były ambasador w Belgradzie, Moskwie i Bonn Vahit Halefoglu...

Debaty w ONZ

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

NOWY JORK PAP. W Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych trwa debata nt. sytuacji na Bliskim Wschodzie...

Amerykańskie próby z bronią antysatelitarną

WASZYNGTON PAP. Jak poinformował dziennik „Los Angeles Times”...

Na wysokości 80 tysięcy stóp, z misłwicy typu „F-3” wystrzelona zostanie dwuczołowa samonaprowadzająca się raketa...

Dziennik stwierdza, że tym samym uczyniono zosanie nowy praktyczny krok w procesie militarnych doświadczeń do czego ustalenie dąży obecny rząd USA...

„Los Angeles Times” przypomina na marginesie, iż przewidziany na 5 lat program rozwoju broni kosmicznej kosztować będzie od 5 do 8 mld dolarów.

Narodni Divadlo

Coś więcej niż teatr

(Korespondencja z Pragi)

NIEMAL przez 7 lat każdej niedzieli tysiące prażan wybieralo się na spacer nad Wełtawą, by oglądać, jak po raz trzeci powstaje najświetniejszy obiekt kultury Czechosłowacji - Narodni Divadlo...

Dzień ten stał się ważną datą w dziejach narodu czeskiego i słowackiego. W piątkowy wieczór podświetleniem prześwietlonej ozdobionej malunkami jednego z najświetniejszych czeskich malarzy - Hynaisa, kurtyny za inaugurującym został zarazem nowy sezon teatru...

A WSZYSTKO zaczęło się 16 maja 1883. Kiedy to czeskim patriotom udało się kupić skrawek ziemi nad praską Wełtawą...

Teatr stał się najszybciej spłoniętą Powstaniec zabójce towarzyszyła kolejna zbirka pieniężna. Brał w niej udział cały naród...

ki symbolem odrodzenia języka czeskiego i niepodległości w przed dzień otwarcia nowego teatru przypomina się nad Wełtawą tę symboliczną podkradającą zeń...

Pavel DERSZ (Interess)

Willy Brandt na ślubnym kobiercu

BONN PAP. Na 9 dni przed 70 rocznicą urodzin były kanclerz RFN Willy Brandt po raz trzeci stanął na ślubnym kobiercu...

PIERWSZA swoją żonę Carlottę pochodzenia norweską, Brandt poślubił w 1941 r. miał z nią córkę Ingrid, która pracuje w Norwegii jako nauczycielka...

Przed 3 laty Brandt oświadczył się w małym miasteczku Unkel, położonym w odległości ponad 20 km od Bonn w śróde Renu...

Kopenhaga

Symboliczne zatrzymanie duńskiego Big Bena

KOPENHAGA PAP. Policja duńska aresztowała 10 młodych demonstrantów, którzy na kilka chwil przed wybięciem przez zegar godzinny 12.00 na wieży rady miejskiej Kopenhagi zatrzymali wskazówki...

Stołeczny zegar, równie popularny jak londyński Big Ben, zamierzały symbolicznie zatrzymać na 572 minuty...

Grozi im postępowanie sądowe w związku z obawą o poważne uszkodzenie mechanizmów 75-letniego zegara.

BOCIANIE GNIAZDO

- STĄTKI NA WEJŚCIU: m/s „Wila” z Gdyni, m/s „Kopalnia Jastrzebie” z Aaby, m/s „Przemysł” ze Swiec, m/s „Kutno II” z RFN. STĄTKI NA WYJŚCIU: m/s „Kopalnia Grzybów” do Holandi, „Kopalnia Gottwald” do RFN, m/s „Bytom” do RFN.

Kazimierz DUDKO

Za Chińskim Murem 2)

Życie powszednie

(Od specjalnego wysłannika PA „Interpress”)

W CAŁYCH Chinach ludność w mieście i na wsi ubrana jest podobnie. Najczęściej, niemal jedyni i „obowiązujący” strój, to granatowe spodnie i marynarki zapinane pod szyją...

Jacy są Chińczycy? Odpowiedź najkrótsza: normalni. Uczynni i życzliwi dla turystów, pogodni, rozmowni. Obcym dogadają się trudno ze względu na barierę językową...

Natychmiast z rokami mijającymi jednaliśmy w spacerze wyłożonych po obu stronach szosy produktów. Sprzedaje się wszystko: mięso wędzarskie i drobię, kurki, kurki, kurki...

W OSTATNIACH latach pojawiło się nieco sklepów prywatnych sprzedających wyroby rzemieślnicze. Nie jest to jednak zjawisko masowe. Przedmiotem pożądanym jest telewizor...

ba telewizorów zwiększyła się z 220 000 w 1976 r. do 1,8 mln szt. obecnie. Za dwa lata odnowienie zostanie do użytku w Pekinie nowoczesny centralny ośrodek telewizyjny kolorowej. Już teraz większość programów nadawana jest w kolorze...

NP. ze spraw europejskich w dziedzinie telekomunikacji z Polski: zasilenie Wojciecha Jaruzelskiego w czasie obrad XIII Plenum oraz Józefa Czerwka wygłoszącego referat Blura Politycznego na tym plenum...

### Działania reformy gospodarczej

# OSM - Myślubórz „łapie oddech“

OD CZERWCA minionego roku bez uznania mówiło się o Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Myśluborzu. Niezadowolone konsumentów z jakości wyrobów mleczarskich dostarczanych przez myśluborską spółdzielnię do sklepów pięciu gmin (OSM Myślubórz oprócz własnej gminy obsługuje rejon: Dębna, Barlinka, Nowogródka i Boleszkowice) szybko stało się przyczyną „wypraw” głównie mieszkańców Dębna do pobliskich Mieszkowic po lepsze sery i śmietanę. Gdy w październiku 1982 r. mieszko-wicka OSM przejęła obsługę miejscowości Boleszkowice dla konsumentów całkowity upadek OSM Myślubórz był już sprawą czasu. Jak się okazało, „mleczarze” z Myśluborza nie zamierzają jednak ustępować.

OD roku 1975 w przemysły mleczarskim regionu dały się odczuć dążenia do likwidacji małych zakładów i rozbudowy

kombinatów w Gorzowie i Wkrótce zostaną też podjęte prace przy budowie hydrofarmi i stacji uzdatniania wody. W ubiegłym miesiącu wykonano zaplecze dla palaczy a w grudniu ukończono zbiorniki wody lodowej do chłodzenia mleka i śmietany. Do nadejścia kalendarzowej zimy planuje się budowę rampy podjazdowej i zadanie placu, a na przyszły rok pozosta- nie wykonanie elewacji na wszystkich budynkach. Wszyst- kie te prace modernizacyjne nie rozwiązały jeszcze co prawda problemu zdolności przerobowej zakładu, lecz znacznie poprawiły warunki pracy 114-osobowej załogi.

Aktualnie zakład produkuje mleko spożywcze 2-procentowe, mleko pełne wyborowe, śmietanę 12-procentową spożywczą, masło śniadaniowe, twaróg tusty i chudy oraz maślanek i kefir. W okolicznych sklepach nabiałowych odczuwalne są braki serów twardej i topio- nych, co jest spowodowane zmniejszeniem limitów na te wyroby przez Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich. W stosunku do październi- ka br., w listopadzie limit ten został zmniejszony dla OSM Myślubórz o 4,5 t. By zapobiec niedostatkom, od 3 miesięcy prowadzone są przygotowania do uruchomienia produkcji serów w Barlinku. Przewiduje się, że sery twarde będą tam produkowane już od grudnia br.

Wkrótce zostaną też podjęte prace przy budowie hydrofarmi i stacji uzdatniania wody.

W ubiegłym miesiącu wykonano zaplecze dla palaczy a w grudniu ukończono zbiorniki wody lodowej do chłodzenia mleka i śmietany. Do nadejścia kalendarzowej zimy planuje się budowę rampy podjazdowej i zadanie placu, a na przyszły rok pozosta- nie wykonanie elewacji na wszystkich budynkach. Wszyst- kie te prace modernizacyjne nie rozwiązały jeszcze co prawda problemu zdolności przerobowej zakładu, lecz znacznie poprawiły warunki pracy 114-osobowej załogi.

Aktualnie zakład produkuje mleko spożywcze 2-procentowe, mleko pełne wyborowe, śmietanę 12-procentową spożywczą, masło śniadaniowe, twaróg tusty i chudy oraz maślanek i kefir. W okolicznych sklepach nabiałowych odczuwalne są braki serów twardej i topio- nych, co jest spowodowane zmniejszeniem limitów na te wyroby przez Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich. W stosunku do październi- ka br., w listopadzie limit ten został zmniejszony dla OSM Myślubórz o 4,5 t. By zapobiec niedostatkom, od 3 miesięcy prowadzone są przygotowania do uruchomienia produkcji serów w Barlinku. Przewiduje się, że sery twarde będą tam produkowane już od grudnia br.

Mirosław ZUBALA

### Lotnicy z Politechniki Rzeszowskiej

WICEPREZES Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Myśluborzu Roman Kuźma informuje przy tym że Boleszkowice przeszły w ręce mieszko-wickiej OSM ze względów czysto ekono- micznych (Boleszkowice leżą kilka km od Mieszkowic, a ponad 30 od Myśluborza). Trzeba też dodać, że myśluborska spółdzielnia nie poprzestaje na zmianach dokonanych ostatnio w zakładzie produkcyjnym. Obecnie jest w budowie obiekt socjalny z jadalnią, natryskami i szatnią oraz nowa portie- nia. Dla wykorzystania zbęd- nego pomieszczenia maga- zynowego planuje się przebu- dowanie na zlewnię mleka.

POLITECHNIKA Rzeszowska im. I. Łukasiewicza poza specjalistami wielu branż kształci również pilotów. Są to fachowcy o najwyższych kwalifikacjach, dla których zestąpił dyplom pilota nie jest podsta- wą, ale niejako dodatkowym uwieńczeniem tytułu magistra- inżyniera. Ze względu na szerokie i wielostronne kwalifika- cje podejmują oni prace przede wszystkim w najtrudniejszej i najbardziej odpowiedzialnej branży lotnictwa, tj. komunika- cji pasażerskiej.

Kwalifikacje inżynierskie przyszli piloci zdobywają w toku studiów w Instytucie Lotnic- twa Politechniki, natomiast pilotażu uczą się w Ośrodku Szkolenia Personelu Lotnicze- go w Rzeszowie.

Po ostatniej, czwartej z kolei promocji lotniczej liczba ab- solwentów Politechniki Rze- szowskiej z potrójnym tytułem „magistra-inżyniera-pilota” osiągnęła cyfrę 60.



TRWAJA prace elektryfikacyjne wielu odcinków linii kolejowych. Roboty te znacznie usprawnią przebieg pociągów oraz poprawią bezpieczeństwo jazdy. Niestety nie przebiegają one rytmicznie, większość jest znacznie opóźniona. Powoli jednak dobiegają końca prace na 31-kilometrowym odcinku Tarnowskie Góry—Fosowskie—Kluczbork, prowadzone od 1978 roku. Będzie to tzw. ósmy wyjątek ze Śląska. W Kluczborku odcinek ten połączy się ze zelektryfikowanymi już liniami do Poznania i Wrocławia. Usprawni to w zasadniczy sposób wypływ węgla z kopalń Śląskich, a także cały ruch kolejowy w tym rejonie. NA ZDJĘCIU: elektryfikacja linii kolejowej Tarnowskie Góry — Fosowskie — Kluczbork. Przy pracach w pobliżu miejscowości Myślina (woj. częstochowski) brigada Józefa Zająca z Zakładu Robót Kolejowych w Wrocławiu. Foto — K. Świdarski

### Postawy i obyczaje

## Kryzys w drugim wymiarze

SŁOWO kryzys, odmie- niane ostatnio przez wszy- stkie przypadki, kojarzy się nam przeważnie z pu- stymi półkami, kartkami, kolejkami oraz spekulacją. Pojęcie to posiada — jak się okazuje — także swój drugi, groźny wymiar.

mniej chleb lecz towary luksu- sowe. Również polowanie na zagraniczne dary koncentruje się bardziej na kosztach niż używanych paletkach.

CHARAKTERYSTYCZNA bywa także reakcja różnych środowisk na każdą próbę publicznego prania brudów. Z reguły jest to tzw. święte oburzenie. Wywiekanie przy- kładów nieuczciwości obniża ma autorytet środowiska. Tak właśnie reagują często i lekarze i kolejar- zki i począwszy od przedstawicieli wielu innych zawodów. Czy jest to postawa właściwa? Czy nie słuszniej byłoby natychmiast od- cieść się i przedzielić — pochodzących z własnych szeregów — sprawców karalnych lub niemoralnych czyn- ów jak uczyniło to Ministerstwo Zdrowia?

Do refleksji skłania też zjawisko społeczne rozmydlenia, rozumie- niania na drobne takich wartości jak uczciwość, rzetelność, obo- wiazkowość.

MÓWIONO o tym obszernie na XIII Plenum KC PZPR. Uznano, że walka ze złem oraz tworzącą się propagandę postaw obywatelskich, godnych szacunku i naśladowania są jednym z naczelnych zadań partii.

Andrzej GOT (KAR)

### „Bio-rytm” oferuje

WROCLAWSKA firma „Bio-rytm”, specjalizująca się w usługach ob- liczeniowych, wykorzystująca nowo- czesne komputery i sprzęt informa- tyczny z powodzeniem oferuje swoje usługi w Wiedniu na ostat- nich jesiennych targach międzynaro- dowych. Szczególnie dużym zain- teresowaniem austriackich firm ce- szyli się prezentowane na polskim stoisku „Byskwaliczne” obliczanie przez minikomputer, a następnie dru- kowane i wyswietlane na ekranie te- lewizora „Jowsz” wykres boryt- micznych indywidualnych predyspo- zycji psychicznych, intelektualnych i fizycznych. Kilka firm austriack- ich złożyło właśnie zamówienia, które wrocławską firmę zamierza zrealizować przed końcem br. Wrocławski „Bio-rytm” działa za- ledwie 2 lata i już zyskał duże po- wodzenie w kraju, obsługując klien- tów indywidualnych, przedsiębior- stwa przemysłowe, placówki służby zdrowia i inne instytucje. W br. „Bio-rytm” uzyskał status członka Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w Warszawie i zezwolenie na eks- port usług.

Kierownik firmy, mgr inż. Włady- sław Czapski stwierdził m. in., że „Bio-rytm” ma ciągle duże, nie wy- korzystane możliwości usług i mógł- by np. wesprzeć skuteczną służbę zdrowia w obliczeniach statystycz- nych, wspierać służby bhp w przed- sięwzięciach skutecznego pomiaru we wdrażaniu reformy gospodar- czej.

### Nowa pozycja z Biblioteki Morza

NAKŁADEM Wydawnictwa Mor- skiego w Gdańsku z serii Bibliote- ka Morza, ukazała się kolejna po- zycja pt. „Kurs historyczno-morski” Aleksandra Grobleckiego. Autor w oparciu również o świa- tową literaturę, przedstawia opisy znanych w historii naszego globu morskich kataklizmów, jak pod- wodne wybuchy wulkanów, trzęsie- nia ziemi, huragany czy ulewne deszcze. W książce możemy np. zna- leźć opisy domniemanej historii za- gładzenia Atlantydę. Są też szczegó- łowe przykłady różnych katakliz- mów spowodowanych już w naszych czasach przez żywioł morski ataku- jący zarówno statki jak i zamiesz- kane przez ludzi wybrzeża. Książka w składzie nakładzie 30 tys. egzemplarzy jest bogato ilustro- wana.

### Studenckie usługi

WROCLAWIANIE chętnie ko- rzystają z usług studenckiej spółdzielni usługowo-produkcyj- nej „Robot”. W spółdzielni tej pracuje aż 7 tys. studentów. Co ciekawe, że proste prace fizycz- ne, jak np. mycie okien, czy usługi przeladunkowe stanowią tylko 30 proc. działalności „Ro- bota”. Z powodzeniem rozwija- nie są bowiem usługi specjaliz-acyjne, takie jak naprawy sprzętu elektronicznego, bada- nia geologiczne gruntów, a na- wet usługi „alpinistyczne” pro- wadzone np. na wysokich budy- nkach.

Dodajmy, że we wrocławskim „Robocie” zarobkową pracę otrzymują również studenci nie- pełnosprawni, którzy m.in. po- dejmują korepetycje, maszyno- pisanie, tłumaczenie z języków obcych.

### Bubel za 2 tysiące

BUBLE oferuje nam nie tyl- ko przemysł, prywatne firmy, też! Jedni i drudzy marnują cenne materiały i surowce, których innym zakładom brakuje, by produkować użyte- lne, wartościowe. Nie nie mamy precyzyjnego drobnie- szym wytwórców pod ustrun-kiem, że nie nabijają nas w przysto-woj butelkę za sumy równej wygórowane.

Można reklamować — poule- kłość Morza. Ale nie po to kupuje się buty, żeby je od razu naprawiać!

C.F. — Witold Rozmystowicz



Prokuratorzy o przestępstwach gospodarczych

# Rewizorzy czy samokontrola?

**KTO DAŁ SIĘ NABRAĆ** na atrakcyjną etykietę na przyprawach lub konfiturach polonijnej firmy „Damarin” i zapłacił za mieszankę ziół 39 złotych, a za słoiczek truskawek w syropie — 240 złotych, ten jest ciężki frajer i dobrze mu tak, bo snob. Kupił bowiem nie innego, jak wyroby rodzimego przemysłu spożywczego. Tyle że z ładniejszą nalepką, ale za to drożej — w pierwszym przypadku o 27 złotych, a w drugim zaś o 60. W taki oto sposób funkcjonujące w Poznańskim przedsięwzięcie zagraniczne w 5 miesięcy dorobiło się zysku 14,3 mln złotych. Dochodzenie trwa.

**CIEKAWE**, co za biznes kryje się pod prezentem dla dziecka od wnuka z Australii. Prezentem, bagatela 6,5 tony kawy, przyjął niedawno pełnomocnik adresata i, a jakże, opłacił legalnie i cło, i podatek w wysokości 11 mln złotych, bowiem wartość darowizny wyceniono na 32 mln. Widać się opłacało.

Nie każdy z czytelników wie zapewne, jak dobrze za granicą idzie polskie srebro. Wywieziono tego kruszcza w latach 1980—82 z kraju nielegalnie... 8 ton (wartości ok. 118 mln złotych). Prokuratorzy ustaliли, że głównie za pośrednictwem marynarzy ze statków kursujących na krótkich liniach do Europy Zachodniej, Polaków zatrudnionych w NRD i personelu latającego LOT-u.

Takie przykłady można by mnożyć w nieskończoność, bowiem wiele ich przytoczyło podczas ostatniej narady w Prokuraturze Generalnej poświęconej przestępczości gospodarczej. Uchwala XIV Plenum KC PZPR wzywa nas, prokuratorów, do pełnej mobilizacji sił i środków w zwalczaniu przestępczości gospodarczej — stwierdził wiceprokurator generalny, Józef Zyta. Tymczasem zdanie przedstawicieli organów ścigania jest jednoznaczne:

...aby łagodnie traktujemy to zjawisko. Liczba spraw wszczętych w trzech pierwszych kwartałach bieżącego roku przekracza 50 tysięcy. Wiele z nich dotyczy zagarnięcia mienia społecznego o znacznej (powyżej 100 tys. zł) wartości. Zwiększyły się straty z powodu włamań. Szczególnie dużo jest ich na kolei. W tym roku okradziono ponad 3,5 tysiąca wagonów. PKP zdaje się więc chyba lekceważyć powierzony jej mandat. Zresztą co tu mieć zastrzeżenia do niedostatecznego zabezpieczenia taboru i ładunku, jeśli prokuratura stwierdziła, że np. w Ciechanowskim na włamaniach dorabiała się komisja... powłamaniowa. Jej członkowie przy okazji oględzin sami przywłaszczyli sobie mienie wartości 50 tysięcy złotych, a jak podejrzewają fachowcy, była to stała praktyka.

Szerzy się też korupcja. W ubiegłym roku wykryto 483 przestępstwa łapówkowe, w bieżącym już 648. Łapówki, okazuje się, można brać i dawać wszędzie. Ponad 1,2 mln „kopertówek” w okresie swego urzędowania przyjął główny specjalista Zakładu Usług Komunalnych we Wrocławiu (czytaj ostatnich posług) w zamian za możliwość zatrudnienia się w jego firmie. Korupcja draży przede wszystkim administrację zajmującą się rozdziałem dóbr deficytowych. Nie brak więc postępowań przeciw urzędnikom decydującym o przydziałach materiałów budowlanych, mebli, działek rekreacyjnych itd.

— Jeżeli moje wyobrażenia o zmianach w świadomości spo-

łecznej, jakie niesie reforma gospodarcza, nie są naiwne, to widzę szansę szerszego angażowania się załóg i rad pracowniczych we współdziałanie z organami kontroli, ścigania i wymiaru sprawiedliwości w egzekwowaniu odpowiedzialności za szkody i straty powstałe w zakładzie — powiedział w dyskusji prokurator wojewódzki ze Szczecina, Stanisław Kolarz.

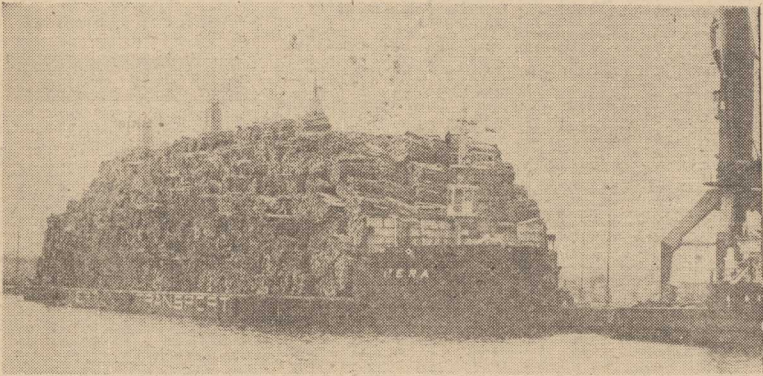
Wydaje się, że oczekiwania te, choć przez wielu jego kolegów uznane za zbyt optymistyczne, są niezbędne dla ukroczenia przestępczości gospodarczej. Trudno bowiem nie zgodzić się z poglądem zaprezentowanym podczas narady, że społeczeństwo i każdy obywatel z osobna jest przeciw nadzyciom, spekulacji, marnotrawstwu i niegospodarności, lecz postawy te zanikają, gdy chodzi o konkretne zarzuty, w konkretnym przedsiębiorstwie, przeciw konkretnym osobom. Wtedy bojowość i ofensywność gdzieś się rozwiewa i zmienia się w postawy obronne. Zaproponowana więc przez szczecińskiego prokuratora ścisła współpraca z samorządami przedsiębiorstw może okazać się jednym ze sposobów na wykształcenie społecznej presji wobec niegospodarności czy wręcz nadużyć. Zresztą tę rolę samorządu przewiduje uchwalona przez Sejm ustawa o jego funkcjonowaniu. Rada pracownicza ma bowiem prawo (w domyśle — i obowiązek) sprawować kontrolę nad całokształtem działalności przedsiębiorstwa, szczególnie zaś nad dbałością o racjonalne gospodarowanie mieniem zakładu.

Czyż nie lepiej miast dziesiątek tysięcy rewizorów i wciąż niewielkiej skuteczności ich działania stworzyć warunki do wykształcenia społecznej samokontroli? Dziś wszak okazuje się, że jedynym porządnym człowiekiem jest prokurator...

Nina RATOK

TA szwedzka barka — gigant regularnie odwiedza port szczeciński zabierając stąd ładunek drewna. Barka pokonuje Bałtyk ciągnięta oczywiście przez holownik.

Foto.: Zb. Jodkowski



# Niezwykła wyspa 47)



Rys. Janusz CHRISTA

## SERGE JACQUEMARD

# REQUIEM DLA KRÓLA ZERODNI

Przekład Wojciech Ludwikowski

213

— Po co ci?  
— Czy to, co powiedziałam o święcie narodowym, nasu-  
nęło ci pomysły?  
— Może...  
Przymaglił ją, żeby skończyła jeść, po czym odprowadził do samochodu.  
Nazajutrz wstał bardzo wcześnie i wybrał się do miasta w poszukiwaniu sklepu z aparatami fotograficznymi. Znalazł go w dzielnicy handlowej i kupił znakomitego Canona i kilka rolek błon.  
Następnie wsiadł do swego Chevroleta, wyjechał za miasto nad brzeg morza tam, gdzie zabrał Barichę pierwszego wieczoru ich spotkania. Rozebrał się, wykąpał, żeby sobie zapewnić alibi. Potem ukryty za skalami, załadował aparat i zabrał się do fotografowania zatoki. Zużył wszystkie błony. Ubrał się, zadowolony z siebie.  
Kolejnym etapem jego działań była agencja tureckich linii lotniczych Turkiye Hava Yollari. Kupił tam bilet Adana—Paryż i zarezerwował miejsce z Adany i ze Stambułu, gdzie musiał się przesiąść.  
Najbliższy lot z Adany do Stambułu był tego samego popołudnia o godzinie trzynastej.  
Zapłacił za hotel, pojechał samochodem do Adany, zostawił wóz w garażu w mieście i wziął taksówkę na lotnisko. W ostatniej chwili zdążył na samolot.

Poniedziałek, 23 września 1974  
Francis Lyonczyk przysiadł się z uwagą Harry'emu.  
— No i co? — zapytał niecierpliwie.  
Shulz uśmiechnął się pobłaźliwie.  
— Znalazłem. Potrzebna mi tylko pewna rzecz.  
— Jaką?  
— Łódź podwodna. Z oficerami i załogą.  
— Łódź podwodna?  
— Tak.  
— I to nazywa pan „pewną rzeczą”?  
— Jeśli kto chce.

214

— Ale co pan chce z nią zrobić? Zatopić trzy jachty Barta Scalio, jeden po drugim?  
— Nie. Chociaż to nawet dobry pomysł. Tylko, że nigdy nie wiadomo na pewno, czy Barto jest w danym momencie na jednym ze swoich jachtów.  
— No więc?  
— Oto mój plan — opowiedział mu, co zamierza.  
Francis słuchał z otwartymi ustami.  
— No, no! — wykrzyknął.  
Harry Shulz skromnie spuścił oczy. Wiedział, że jego plan jest niezwykły.  
— Brak mi tylko łodzi podwodnej i to jest ta pewna rzecz, której nie mogę zdobyć. A pan może?  
— Nie można tego inaczej zrobić?  
— Nie.  
Były inne sposoby, ale zbyt ryzykowne i Harry Shulz nie zamierzał kłaść głowy pod topór. Nawet za milion dolarów.  
Francis Lyonczyk intensywnie myślał.  
— To nielawne... — przyznał.  
— Wiem.  
— Na pewno nie może pan sam zdobyć tej rzeczy, jak pan to nazywa?  
— Nie. Gdybym mógł, nie byłoby mnie tutaj.  
— Z milionem dolarów powinien pan sobie poradzić.  
— Proszę mi wskazać adres, jestem gotów zapłacić. Nie pieniądze mnie wstrzymują, tylko to, że nie wiem, gdzie uderzyć. Nie ma co rozprawiać. Mamy znakomity plan. Brak nam narzędzia pracy. Trzeba je znaleźć. To wszystko. Reszta peška.  
Francis Lyonczyk wiedział, że Harry ma rację. A jego plan rzeczywiście był niezwykle pasjonujący.  
— Jest jedna sprawa, o której pan zapomniał — dorzucił Harry łagodnym głosem.  
— Co takiego?  
— Pozbądźcie się innych przy okazji. To znaczy przyjaciół Barta.

(cdn)





